



Sygn. akt II KK 377/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie **A. R.**

skazanego z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 września 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt V Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt V K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz M. Ł. - Kancelaria
Adwokacka w Ł. - kwotę 1180,80 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt
złotych i osiemdziesiąt groszy) zawierającą 23% VAT, za**

**wniesienie kasacji i obronę skazanego w postępowaniu
kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt V K (...), Sąd Rejonowy w Ł.:

1. uznał oskarżonego A. R., w ramach zarzuconego mu czynu, za winnego tego, że w dniu 25 stycznia 2017 r. w Ł., będąc uprzednio skazany za podobne przestępstwo umyślne i w ciągu 5 lat od odbycia za nie kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, przeciął nożem skórę A. N. na tylnej powierzchni szyi, czym spowodował u niej umyślnie powierzchowną ranę ciętą tylnej powierzchni szyi skutkującą naruszeniem czynności narządu ciała trwającym nie dłużej niż 7 dni, innym niż określony w art. 156 § 1 k.k. oraz ranił ją nożem w rękę, czym nieumyślnie spowodował ranę ciętą grzbietowej powierzchni ręki lewej skutkującą naruszeniem czynności narządu ciała trwającym nie dłużej niż 7 dni, innym niż określony w art. 156 § 1 k.k., czym wypełnił dyspozycję art. 157 § 2 k.k. i art. 157 § 3 k.k. w zw. z § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 11 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;
3. rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez:
 - a. dowolne uznanie, że nie ma powodów do kwestionowania prawdziwości relacji złożonych przez pokrzywdzoną najpierw sąsiadom, a potem ratownikom medycznym, w sytuacji gdy przedstawiana przez pokrzywdzoną relacja nie jest spójna i tożsama, a brak jest możliwości jej weryfikacji wobec odmowy składania zeznań przez pokrzywdzoną w toku postępowania sądowego;

- b. rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i dowolne uznanie, że brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości twierdzeń pokrzywdzonej w oparciu o opinię biegłego z zakresu psychologii, w sytuacji gdy wnioski opinii nie były kategoryczne, a pokrzywdzona nie została poddana badaniom psychologicznym, wobec braku możliwości odebrania od niej oświadczenia w tym przedmiocie;
 - c. całkowite dowolne uznanie, że brak jest podstaw do kwestionowania relacji pokrzywdzonej przez pryzmat schorzeń psychiatrycznych, na jakie cierpi, z uwagi na brak wskazywania przez świadków anormalnego zachowania pokrzywdzonej, w sytuacji gdy z dokumentacji medycznej pokrzywdzonej wynika, że jej hospitalizacja związana była z omami dotyczącymi wyimaginowanego sprawcy, który chce ją zabić, a opinia biegłego psychologa, nie była opinią kategoryczną;
 - d. całkowicie dowolne uznanie, że nóż zabezpieczony w toku postępowania był nożem, którym rzekomo miał się posługiwać oskarżony, w sytuacji gdy ślady na zabezpieczonym nożu nie zostały zbadane, zatem nie wiadomo, czy widoczne na nożu zabrudzenia to krew, co więcej czy jest to krew pokrzywdzonej;
 - e. całkowicie dowolne uznanie, że brak stwierdzenia śladów krwi na miejscu rzekomego zdarzenia, nie potwierdza, że do zdarzenia nie doszło, bowiem w pomieszczeniu nie było światła, a dywany mogły być ciemne, w sytuacji gdy z zeznań funkcjonariusza Policji takowa okoliczność nie wynika;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, będący konsekwencją naruszeń wskazanych w pkt 1 petitum apelacji, polegający na błędnym uznaniu, że oskarżony popełnił przypisany w wyroku czyn, w sytuacji gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie daje ku temu podstaw.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, wyrokiem z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt V Ka (...), Sąd Okręgowy w Ł. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został kasacją obrońcy skazanego, w której zarzucono:

„1. rażące naruszenia przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

- a) przepisu art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy sprawy w granicach podniesionych w apelacji zarzutów i nierozważenie ich, a oparcie rozstrzygnięcia w całości na uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji;
- b) przepisu art. 4 k.p.k., art. 7 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez:
 - oparcie rozstrzygnięcia i uznanie winy oskarżonego na zeznaniach świadków znających szczegóły rzekomego zdarzenia z relacji pokrzywdzonej A. N., która to relacja (w świetle nierozwianych wątpliwości co do poczytalności pokrzywdzonej) w kontekście obciążających pokrzywdzoną chorób psychicznych o charakterze urojeniowym) nie sposób uznać za wiarygodną zwłaszcza w sytuacji, w której zeznania pokrzywdzonej nie mogły zostać zweryfikowane w postępowaniu sądowym;
 - oparcie rozstrzygnięcia na dowodach pośrednich zeznaniach sąsiadów i ratowników medycznych, którym pokrzywdzona w niespójny sposób przedstawiła zdarzenie.”

Odwołując się do przedstawionych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie skazanego, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione w kasacji są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co w istocie rzeczy zwalnia Sąd Najwyższy z obowiązku pisemnego uzasadniania wyrażonego w tej mierze stanowiska. Warto jedynie wskazać, że stosownie do art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów zawartych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia stwierdzić trzeba, że jedynie pierwszy z nich ma charakter kasacyjny, ponieważ – stosownie

do art. 519 k.p.k. – kwestionuje prawidłowość postępowania Sądu odwoławczego. Rzecz jednak w tym, że zarzut tej jest oczywiście bezzasadny, ponieważ Sąd Okręgowy rozpoznał wniesiony środek odwoławczy i w uzasadnieniu swojego orzeczenia odniósł się do wszystkich wniosków i zarzutów apelacyjnych. Kasacja w tej mierze ma wyłącznie charakter polemiczny, sprowadzający się do braku akceptacji dla skarżonego orzeczenia. Dowodzi tego zresztą lektura uzasadnienia kasacji, w którym skarżący w głównej mierze ograniczył się do obszernego cytowania orzecznictwa Sądu Najwyższego i zdawkowego przywołania zasadniczych okoliczności faktycznych opisywanych w apelacji. Zarzut drugi adresowany jest w rzeczywistości do orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych i nie oceniał na nowo zgromadzonych dowodów, nie mógł więc obrazić przepisów art. 7 i 410 k.p.k. (na marginesie zauważyć należy jedynie, że art. 7 k.p.k. nie ma paragrafów). Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przepis art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy zarzutu kasacyjnego. W celu wykazania, że w sprawie doszło do naruszenia zasady obiektywizmu konieczne jest wskazanie na naruszenie konkretnego przepisu gwarantującego przestrzeganie tej zasady, czego skarżący jednak nie czyni. Nieporozumieniem jest także wskazywanie na rzekomą obrazę art. 5 § 2 k.p.k. Do naruszenia reguły in dubio pro reo może dojść jedynie wówczas, gdy sąd stwierdzi zaistnienie niedających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego. W rozpoznawanej sprawie żaden z Sądów nie miał niedających się usunąć wątpliwości, zatem nie mógł naruszyć omawianego przepisu.

Mimo oczywistej bezzasadności zarzutów kasacyjnych, samo skuteczne wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia pociągnęło za sobą konieczność uchylenia wyroku Sądu odwoławczego ze względu na dostrzeżenie z urzędu bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

Skazanemu A. R. przypisano odpowiedzialność za czyn, który został zakwalifikowany z art. 157 § 2 k.k. i art. 157 § 3 k.k. w zw. z § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Przepis art. 157 § 3 k.k. typizuje przestępstwo nieumyślnego uszkodzenia ciała w relacji do § 1 lub § 2 tego artykułu. Sądy obu instancji nie dostrzegły, że

zgodnie z art. 157 § 5 k.k. jeżeli pokrzywdzonym jest osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w art. 157 § 3 k.k. następuje na jej wniosek. Pokrzywdzona A. N. była konkubina skazanego, co zgodnie z art. 115 § 11 k.p.k. oznacza, że była dla A. R. osobą najbliższą. Ściganie skazanego za przestępstwo z art. 157 § 3 k.k. wymagało więc złożenia przez pokrzywdzoną wniosku o ściganie w rozumieniu art. 12 k.p.k. Pokrzywdzona takiego wniosku jednak nie złożyła, a z akt sprawy wynika, że wręcz nie domagała się ścigania skazanego i odmówiła złożenia zeznań. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego brak wniosku o ściganie sprawia, że w przypadku popełnienia przez oskarżonego przestępstwa wyczerpującego znamiona zarówno przestępstwa ściganego z urzędu jak i przestępstwa ściganego na wniosek, niedopuszczalne jest zamieszczenie w opisie przypisanego oskarżonemu czynu oraz w kwalifikacji prawnej jakichkolwiek elementów, wskazujących na popełnienie przestępstwa, do którego ścigania potrzebne było pozyskanie owego wniosku (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2002 r., II KKN 267/01, Lex nr 54399 i z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 1/19, Lex nr 2612860). Dotyczy to także zamieszczenia w opisie czynu danych dotyczących jego skutków oraz osób pokrzywdzonych (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r., I KZP 45/05, OSNKW 2006, z. 1, poz. 4).

Stwierdzenie zaistnienia opisanego uchybienia pociągnęło za sobą konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym wynika z faktu, że przesłanka uchylenia orzeczenia w postaci braku wniosku o ściganie ma charakter względny, co oznacza, że do upływu przedawnienia brak ten może być konwalidowany. Ponadto rozstrzygnięcie następcze w postaci umorzenia postępowania może dotyczyć tylko całości czynu, a nie jego fragmentów. Konwalidacja uchybienia polegającego na bezpodstawnym przypisaniu oskarżonemu określonych fragmentów jej zachowania, składających się na jeden czyn zabroniony, w sytuacji braku wniosku o ściganie, sprowadza się do eliminacji związanych z nim elementów z opisu lub kwalifikacji prawnej czynu, co w konsekwencji może mieć wpływ na rozstrzygnięcie o karze.

Kierując się powyższym orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku. Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy będzie zobowiązany

do respektowania powyższych uwag stosownie do art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

I.n